

## Rekord paralimpijski i zapewnione kolejne medale. Świetne występy Polaków w Paryżu

---

**Gwarancja co najmniej brązowego medalu Natalii Partyki i Patryka Chojnowskiego w paratenisie stołowym oraz rekord paralimpijski Kamila Otowskiego - oto najważniejsze wydarzenia z udziałem biało-czerwonych w poniedziałkowych zmaganiach na igrzyskach paraolimpijskich w Paryżu. We wtorek worek z medalami może się powiększyć o co najmniej dwa kolejne krążki.**

W poniedziałek jako pierwsza o medal w swojej dyscyplinie walczyła Joanna Mazur. Wraz z przewodnikiem Michałem Stawickim zajęła szóste miejsce w biegu na 1500 metrów w kategorii T11, tracąc do zwyciężczyni - Yayesh Gate Tesfaw z Etiopii ponad pół minuty. Jednak to nie wynik, a wypowiedź polskiej paralimpijki okazała się ważniejsza. Już po starcie Mazur opowiedziała, że w ostatnich miesiącach mierzyła się z depresją, którą finalnie pokonała, a występ w finale traktuje jako ogromny sukces.

*- Nie chcę, żeby to było odebrane, że szukam w niej wymówki. Czytałam o depresji, ale sądziłam, że jak ktoś ją ma, to ma po prostu gorszy czas i przejdzie. Jak przeziębienie. Dopiero kiedy mnie dotknęła, zrozumiałam jaka jej towarzyszy bezradność. Byłam tak zmęczona, że nie miałam siły na nic. Nie byłam w stanie zebrać się na trening, który zawsze był dla mnie największym priorytetem. Łzy same mi leciały z oczu, ale szłam. Miało nas tu nie być. Ale dotarliśmy. Więc choć pod względem wyniku to szóste miejsce nie jest sukcesem sportowym, to fakt, że przetrwaliśmy wspólnie tak trudny okres, traktujemy jako wielki sukces naszego zespołu - mówiła.*

W popołudniowej sesji wielkiej sztuki dokonała z kolei Natalia Partyka, która zagwarantowała sobie 12. w karierze medal w paratenisie stołowym. Po zwycięstwie nad Turczynką Merve Demir 3:0, zameldowała się w półfinale i zapewniła co najmniej brązowy medal. Patryk Chojnowski z kolei, również w trzech setach, uporał się z Brazylijczykiem Claudio Massadem i także jest już pewny wywalczenia krążka, co w jego przypadku będzie miało miejsce po raz siódmy. To, jakiego koloru będą to medale, okaże się we wtorek.

W poniedziałek ponownie na pływalni pokazał się fenomenalny Kamil Otowski, który w stolicy Francji sięgnęła już po dwa złote medale (na 50 i 100 m). W swoim ostatnim starcie, tym razem na dystansie 200 m, zajął siódme miejsce. *- Płynąłem z zawodnikami bardziej sprawnymi ode mnie z kategorii S2, więc wiedziałem, że nie mam wielkich szans na medal. Traktowałem więc ten wyścig jako swoje „Ostatnie tango w Paryżu”. Chciałem po prostu jeszcze raz popłynąć przy tej oszalamiającej publiczności w pięknej hali La Défense. I gdyby była taka możliwość, popłynąłbym jeszcze raz i jeszcze raz – mówił po wyjściu z basenu Otowski.*

Dwukrotny złoty medalista i tak zakończył wyścig z sukcesem - uzyskując czas 4:41,79, ustanowił nowy rekord paralimpijski w swojej klasie S1. Obok niego płynął Jacek Czech, który z kolei po raz trzeci na paraigrzyskach w Paryżu zajął czwarte miejsce. *- To nie tak, że za każdym razem, jak wskakuję do basenu, to mam czwarte miejsce. Wolę stwierdzenie, że zawsze, jak wskakuję do basenu, to daję z siebie wszystko. I dziś tak właśnie było. Popłynąłem na maksimum swoich możliwości i uzyskałem najlepszy wynik w sezonie - skomentował.*

### Wtorkowe występy Polaków (02.09)

We wtorkowej sesji zmagania w Paryżu Polacy powalczą w trzech finałach paralekkoatletycznych. Przed południem Aleksander Kossakowski pobiegnie na 1500 metrów, nieco później Lucyna Kornobys rozpocznie rywalizację w pchnięciu kulą, a wieczorem Łukasz Mamczarz w skoku wzwyż. Swoje półfinałowe pojedynki w paratenisie stołowym rozegrają z kolei Natalia Partyka i Patryk Chojnowski. Zwycięstwa będą dla nich oznaczać awans do finału, natomiast ewentualna porażka zapewni im brązowe medale.

10:11 – bieg na 1500 metrów T11 – FINAŁ (Aleksander Kossakowski)

10:58 – pchnięcie kulą F34 – FINAŁ (Lucyna Kornobys)

13:45 – paratenis stołowy, turniej pań WS10 – półfinał (Natalia Partyka)

17:00 – paratenis stołowy, turniej panów MS10 – półfinał (Patryk Chojnowski)

20:20 – skok wzwyż T42 – FINAŁ (Łukasz Mamczarz)